

DZIEŃ SKUPIENIA

5.12.1956. Pierwsza sobota miesiąca

Tobie Maryjo – Prowadź.

[Narzędzia słabe – ale w ręku Boga i Maryi użyteczne]

2513 [Jezus:] „Wy jeszcze nie zdajecie sobie sprawy, czym jest powołanie wasze, i dlatego jeszcze nie umiecie, większość z was, iść drogą, której was uczę bezustannie przez słowa Mego natchnienia, przełożonych i ojców waszych.

2514 Powiem ci co do ciebie. Zasadziłem cię jako pierwszy szczep winny nowej winnicy Pańskiej – od ciebie miały wyjść latorośle tego nowego szczepu. I wyszły, ale ty się trwożysz, że gdy główna latorośl choruje, i te, co od niej pochodzą, chorować będą. I tak by być musiało. I nie jesteś mocarzem, a biednym i słabym dzieckiem, i sama jeszcze często nie umiesz iść drogą, której innych masz uczyć. I temu nie zaprzeczę, dziecko Moje, wybrane ze śmieci i odpadków tej ziemi, ale cię pouczę, że Dzieło-Zakon wasz jest wyłącznie Moim Dziełem, a Matka Ma jego Wodzem, Przełożoną i Panią – więc choć narzędzie chrome i słabe jak dziecko, nie ono, a Ja i Maryja je budujemy, prowadzimy i urabiamy, a od ciebie żądamy wierności w odbieraniu i przekazywaniu natchnień Moich – i w tym jesteś Nam, dziecko, wierna”.

2515 [Maryja:] „A co do twojej duszy, Nasz śmieciu maleńki, to wiedz, że gdy Mi się oddawałaś 29 maja 1936 r[oku], powierzając miłosierdziu Mego Serca, tak i jesteś odtąd dzieckiem miłosierdzia i Serca Mego, i Mego Syna. Jesteś cała dziełem miłosierdzia i cokolwiek Bożego w tobie, to dar miłosierdzia dla dziecka, które jest naprawdę w głębi duszy maleńkie i nie chce samo działać, a jeśli nieraz samo coś zrobi, idąc za porywem natury i zapominając Nas spytać, tylekroć zasłoną miłosierdzia osłaniamy twe upadki, gdyż nie chciałaś, nie pamiętałaś i upadłaś; chronimy wtedy skutki twego upadku, utwierdzając cię równocześnie w prawdzie o twojej nędzy, nieudolności i słabości”.

2516 [Jezus:] „Więc się nie lękaj. Nie ty kierujesz, a Bóg twój i Matka twoja, i twoje błędy Oni leczą, by nie przeszły na twe latorośle – a wszczepieni we Mnie i pielęgnowani przez Matkę, karmieni tylko wolą Moją, wzrastać będziecie, aż was uczynię całkiem Bożymi, Jezusowymi, kanałami Bożej miłości, miłosierdzia i współofiarami w ofierze życia i śmierci Boga-Człowieka.

2517 Wierni i oddani Bogu, coraz bardziej uczcie się siebie wycofywać, aż do ostatecznych granic, by Jezus Sam przez was mówił, modlił się, oddawał Ojcu, służył Swym braciom-ludziom. Włóżcie rękę w rękę Maryi, by Ona was uczyła, prowadziła, oddawała Mnie, odrywała od was samych. W tym posłuszeństwie Jezusowi i Maryi wzrastać będzie pełna, wyzwalająca was wolność synów Bożych”.